

Warszawa, dnia 16 listopada 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 279/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Beata Tymoszków (spr.)

Protokolant - protokolant sąd. stażysta Robert Bandurski

przy udziale przedstawiciela (...) Urzędu Celno – Skarbowego w W. A. Z.

po rozpoznaniu dnia 16 listopada 2017 r.

sprawy W. R. syna S. i D. ur. (...) w L.

oskarżonego o przestępstwo z art. 54 § 1 i 2 k.k.s.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 30 listopada 2016 r. sygn. akt VIII K 378/16

uchyla zaskarżony wyrok i na podstawie art. 41 § 1 k.k.s. w zw. z art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. i w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. postępowanie karne wobec W. R. warunkowo umarza na okres próby jednego roku; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł. tytułem opłaty sądowej i obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w sprawie.

Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie w sprawie o sygnaturze VI Ka 279/17

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie uznał W. R. za winnego tego, że w dniu 15 października 2010 roku w W. uchylił się od opodatkowania podatkiem akcyzowym poprzez niezłożenie w Urzędzie Celnym (...) w W. stosownej deklaracji z tytułu nabycia wewnątrzspółnotowego samochodu osobowego marki B. (...) o numerze VIN (...) narażając przez to na uszczuplenie podatek akcyzowy w kwocie 53.358,00 zł., to jest popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 54 § 1 i 2 k.k.s. i za to skazał go na karę 30 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100,00 zł., a nadto obciążył go kosztami procesu.

Zaskarżając ten wyrok w całości obrońca oskarżonego zarzucił naruszenie:

- art. 1 § 3 k.k.s. poprzez przypisanie odpowiedzialności karnej oskarżonemu w sytuacji, gdy nie można mu przypisać winy w czasie czynu,
- art. 7 oraz 410 k.p.k. poprzez jednostronną, niepełną i dowolną analizę materiału dowodowego, co spowodowało błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, a tym samym miało wpływ na treść wydanego orzeczenia
- przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k., mające wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegające na nierozpoznaniu wątpliwości związanych z niniejszą sprawą na korzyść oskarżonego,
- art. 44 § 1 i 3 k.k.s. poprzez wydanie wyroku skazującego w sytuacji, gdy nastąpiło przedawnienie karalności, oraz

- art. 41 § 1 k.k.s. w zw. z art. 66 § 1 k.k. i art. 20 § 2 k.k.s. poprzez niezastosowanie – w sytuacji gdy wystąpiły ku temu przesłanki – warunkowego umorzenia postępowania,

A w konkluzji domagał się zmiany wyroku i uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu bądź ewentualnie jego uchylenia i umorzenia postępowania lub też zmiany zaskarżonego wyroku i warunkowego umorzenia postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Choć apelacja została skonstruowana nie w pełni prawidłowo i w przeważającej mierze okazała się bezzasadna, to jednak na uwzględnienie łoy nadużyciemzasługiwał wniosek o zastosowanie wobec oskarżonego środka probacji w postaci warunkowego umorzenia postępowania.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji na wstępie zaznaczyć trzeba, że wobec stanowiska jej autora wyrażonego na rozprawie odwoławczej, który nie poparł zarzutu wystąpienia ujemnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia karalności czynu, (k. 323), Sąd Okręgowy zwolniony jest od prowadzenia rozważań w tej kwestii. Co zaś się tyczy zarzucanej obrazy art. 7 k.p.k. i jednocześnie art. 5 § 2 k.p.k., to już choćby poprzez jednoczesne podniesienie obu tych zarzutów, apelacja musiała być uznana za chybioną. Jeżeli bowiem, spośród kilku wersji zdarzeń rysujących się na tle dostępnego sądowi meriti materiału dowodowego sąd ten uzna za przekonująca jedna z nich, ale uczyni to poprzez zastosowanie reguł logiki, racjonalnego rozumowania i doświadczenia życiowego, a wybór swój należycie uzasadni, to taka ocena pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Jeśli przy tym sąd, negując wyjaśnienia oskarżonego, oprze się na dowodach przeciwnych, jego obciążających, to nie można mówić o istnieniu wątpliwości o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k., nawet jeśli strona postępowania wyboru tego nie akceptuje albo też w jej mniemaniu dowody owe rodzą jakiegokolwiek wątpliwości. Z kolei zastosowanie reguły in dubio pro reo aktualizuje się dopiero wtedy, gdy po przeprowadzeniu wszelkich dostępnych dowodów i prawidłowej ich ocenie (a więc zgodnej z wymogami art. 7 k.p.k.) sąd orzekający nie jest w stanie jednoznacznie rozstrzygnąć jakiegokolwiek z kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia. Inaczej więc mówiąc - twierdzenie o naruszeniu obu wskazanych przepisów jest wewnątrznie sprzeczne, gdyż oba te uchybienia wzajemnie się wykluczają.

Uważna lektura wywodów uzasadnienia apelacji wskazuje, że skarżący w istocie powieliła w niej linię obrony prezentowaną przez W. R., która była przedmiotem rzeczowej i szczegółowej analizy Sądu Rejonowego, który nie dzieląc argumentacji przedstawionej przez oskarżonego, swe stanowisko umotywował należycie w pisemnym uzasadnieniu. Apelacja sprowadza się do czystej polemiki z tym stanowiskiem, gdyż jej autor powołując się na przekonania własne oraz W. R. i tezy jego wyjaśnień nie wskazuje, na czym konkretnie miałyby polegać błęd sądu I instancji czy to w ocenie dowodów czy też wnioskowaniu na ich podstawie o winie oskarżonego. Sąd Rejonowy mając pełną świadomość znamion art. 54 § 2 k.k.s., w tym również znamienia podmiotowego związanego z postacią umyślności (dolus directus), prawidłowo wykazał, dlaczego w realiach sprawy taką właśnie winę ponosi W. R. i z jakich powodów jego tłumaczenia o braku wiedzy co do konieczności odprowadzenia podatku akcyzowego nie mogą być uznane za prawdziwe. Trzeba więc za tym Sądem powtórzyć, że oskarżony prowadzący działalność gospodarczą związaną z przywozem samochodów zza granicy i mający doświadczenie w ich rejestracji, zdawał sobie sprawę, że czym innym jest „nazwa”, określenie samochodu dla celów związanych z badaniem jego stanu technicznego, a czym innym - dla celów podatkowych. Jest przy tym oczywiste, że skoro w pojeździe w chwili zakupu w Niemczech i pierwszej rejestracji na terenie RP znajdowały się 4 miejsca siedzące (co było zgodne z fabrycznym przeznaczeniem samochodu jako pojazdu do przewozu osób), właśnie to główne przeznaczenie nie uległo zmianie. Twierdzenie, że bez powiększenia powierzchni części bagażowej, samo zamontowanie kratki/przegrody oddzielającej siedzenia pasażerów od bagażnika powoduje zmianę przeznaczenia samochodu - jest jawnym nadużyciem. Nie może również świadczyć o braku winy oskarżonego lub umyślności jego działania twierdzenie o braku świadomości co do konieczności zapłaty podatku akcyzowego. Takie rozumowanie oznaczałoby, że w każdym wypadku osoby zobowiązanej do ponoszenia ciężarów finansowych twierdzenie o braku wiedzy wykluczałoby możliwość uznania winy, jest jednak wręcz przeciwnie. Powszechnie wiadomym jest, że z zakupem samochodów poza terenem RP i ich sprowadzaniem wiążą się różne obowiązki fiskalne - konieczność opłacenia cła, podatku itp., zależne od miejsca

nabycia pojazdu i jego rodzaju. Nabywca chcący faktycznie należności te uregulować, dokonuje odpowiedniego zgłoszenia, a w razie wątpliwości - zwraca się na piśmie z pytaniem o interpretację prawną do właściwego organu finansowego, którego odpowiedź jest wiążąca w danej sprawie. Oskarżony tak nie postąpił. Nie dysponował również żadnym dowodem uzyskania opinii np. od doradcy podatkowego co do obowiązku zapłaty podatku w związku z nabyciem pojazdu opisanego aktem oskarżenia. Skoro więc oskarżony nie podjął tego rodzaju starań, to nie można twierdzić, że uważał -wiedział, iż zwolniony jest od opłaty podatku akcyzowego. Opierając się wyłącznie na własnych przypuszczeniach, oskarżony nie podjął starań celem ich weryfikacji właśnie dlatego, że nie zamierzał uiścić wspomnianego zobowiązania, licząc na to, że będzie mógł - w razie wszczęcia postępowania - tłumaczyć się tak, jak uczynił to obecnie. Takiego wniosku nie zmienia fakt, że już w trakcie postępowania, a przed wydaniem wyroku W. R. uiścił należny podatek, gdyż jest to okoliczność rzutuująca na ocenę stopnia szkodliwości społecznej jego czynu, nie zaś - postaci winy.

Chociaż więc mylnie skarżący podniósł zarzut obrazy art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 41 § 1 k.k. , bowiem wobec fakultatywnego charakteru art. 66 § 1 k.k. nie może dojść do jego naruszenia poprzez niezastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania, to jednak słusznie podniósł, że istnieją przesłanki do orzekania tego środka probacji wobec oskarżonego. W. R. nie był uprzednio karany, prowadzi ustabilizowany tryb życia, co dowodzi, że sytuacja związana ze sprowadzeniem przezeń trzech samochodów marki B. i nie odprowadzeniem podatku akcyzowego była dla niego incydentalnym naruszeniem porządku prawnego. Nie bez znaczenia jest również, że pozostałe postępowania karne, których przedmiotem było identyczne zachowanie oskarżonego w odniesieniu do dwóch jeszcze tego typu pojazdów, zakończyły się właśnie warunkowym umorzeniem postępowania. Wydaje się zresztą, że wszystkie te sprawy powinny być zostać rozpoznane łącznie, w ramach jednego postępowania. W sprawie o sygnaturze VIII K 41/16 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w W. wyrok warunkowo umarzający postępowanie uprawomocnił się w dniu 14.10.2016r., a więc przed datą wyrokowania przez sąd odwoławczy roczny okres próby upłynął pomyślnie. Dowodzi to, że ówczesna prognoza dotycząca postawy oskarżonego po zastosowaniu tego środka probacji okazała się trafna. Te wszystkie względy, a przede wszystkim naprawienie szkody - uiszczenie należności publicznoprawnej jeszcze przed wydaniem wyroku czyniły zasadnym uwzględnienie wniosku obrońcy o warunkowe umorzenie postępowania, a wyznaczony okres próby w odniesieniu do oskarżonego będzie w pełni wystarczający dla uzyskania celów takiego rozstrzygnięcia.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok w trybie art. 437 § 2 k.p.k. i orzekł jak w części dyspozytywnej.